

Jarzęcka, Joanna

W 20-lecie śmierci Maxa Plancka

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 13/2, 493

1968

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Autor sądzi natomiast, że nie jesteśmy w stanie obiektywnie ocenić znaczenia współczesnych odkryć i osiągnięć bez znajomości długoterminowej historii nauki.

Autor postuluje większą współpracę naukowców różnych specjalności z historykami nauki. Doświadczenie uczonych mogłoby bowiem pomóc w wyjaśnieniu wielu problemów istotnych dla historyków nauki, a przede wszystkim problemów metodologicznych. Jako przykład podaje Morris zagadnienie powstawania hipotez, omawiane w jego artykule w „Science Journal”.

Janusz Thor

W 20-LECIE ŚMIERCI MAXA PLANCKA

W 20-lecie śmierci Maxa Plancka, które przypadało 4 X 1967, wydawany w Niemieckiej Republice Federalnej miesięcznik „Du Selbst” (nr 10/1967) opublikował wspomnienie Hansa Hartmanna o Plancku, zatytułowane *Mut zur Verantwortung*.

Głównym celem artykułu nie było rozważanie czy też przypomnianie raz jeszcze drogi naukowej i dorobku wielkiego fizyka i filozofa nauki, twórcy teorii kwantów, laureata Nagrody Nobla¹. Na kanwie jego życia autor chciał natomiast podkreślić główne cechy charakteru Plancka — odwagę podejmowania i ponoszenia odpowiedzialności (*Mut zur Verantwortung* — stanowi już tytuł-motto artykułu), nieprzekupność i niezłomność przekonań (*Unbestechlichkeit*). Szczególną wagę miały te cechy oczywiście na obszarze pracy naukowej Plancka. Ale odwaga cywilna, hart moralny, uczciwość i szacunek wobec samego siebie należały również do jego dobitnych, wyrazistych rysów na polu działalności polityczno-społecznej oraz w życiu osobistym.

Hartmann przedstawia m.in. przykład zdarzenia z 1933 r., kiedy Planck jako prezes Kaiser-Willhelm-Gesellschaft zur Förderung der Wissenschaft był zmuszony do złożenia wizyty Hitlerowi. Planck wykorzystał tę okazję do zaprotestowania przeciw zwalnianiu z pracy uczonych pochodzenia żydowskiego. Spotkał się wówczas z ostrą odmową Hitlera, a jednocześnie z gwałtownymi atakami na Żydów. To ważne spotkanie opisał Planck na kilka miesięcy przed śmiercią w „Physikalische Blätter” (6 V 1947), by przeciwstawić się szerzonym na jego temat fałszywym pogłoskom.

W czasie dyktatury Hitlera nigdy nie poszedł Planck na żadne ustępstwa ani kompromisy, głośno, otwarcie i niezmiennie m.in. głosząc, że nauka, a tym samym fizyka, ma charakter „międzynarodowy” — wbrew wielu fizykom faszystowskich Niemiec, którzy zwalczali fizykę teoretyczną Einsteina, a nawet jego własną, jako „nieniemiecką”.

Niewiele też świat wie o jego odwadze i godności znoszenia osobistych tragedii. Pierwsza żona Plancka zmarła wcześniej; przeżył również wszystkie swoje dzieci z tego małżeństwa: najstarszy syn padł w 1916 r. pod Verdun; córki-bliźniaczki zmarły, rodząc swe pierwsze dzieci; najmłodszy syn (który przed 1933 r. był ministrem) zginął jako ofiara hitlerowskiego wyroku tuż przed zakończeniem II wojny światowej, w 1945 r. Wszystkie te tragedie nie załamały postawy Plancka wobec świata, nauki i samego siebie. Jedynie czasami, w momentach nader trudnych, gdy i praca naukowa nie dawała ukojenia, szukał ucieczki i pociechy w samotnych wspinaczkach górskich, lub też w muzyce, w samotności swego gabinetu wygrawajac długimi godzinami na fortepianie rozpacz, chwile zwątpienia, gorycz.

Joanna Jarzęcka

¹ Por. m.in.: S. Lewi, *O przeciwfenomenalistycznej postawie Maxa Plancka*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, nr 2/1967.